

W ŚRODĘ DNIA 19 PAŹDZIERNIKA 1808.

Z Wiednia d. 12. Października.

W czasie gdy seymujące stany Węgierskie w Prezbu gu naradziły się względem środków bezpieczeństwa państwa na nieprzewidywany przypadek i uchwaliły już nie które post nowienia, zupełnie wielkomyślności n rodu Węgie rskiego odpowiadające, przyp mui no stanom, że Hrabia Samuel Beleznay na założenie proponowany na seymie jeszcze roku 1802 w Węgrzech wojskowej akademii 10, 000 zł. ryń. do rąk Arcy Xcia Pałatyna złożył, uniksty się stany i k wielkim zapatem, iż w pół godziny na posiedzeniu d. 1 Października złożyły w dobrowolnych składkach na założenie tej akademii przeszło 500,000 zł. r. n. która to summa d. 3 i 4 Października znacznie jeszcze przez nowe składki p mnożona z stała. Izba magnatów rozkazała wciągnąć w protokół posi d en pismo Arcy Xcia Prymasa, że Najjaśniejszy Cesarz dowiedział się z ukontentowaniem owspaniałej gorliwości stanow, chcących założyć akademii dla ukształcenia krajowej młodzieży dla obrotu oyczyzny, i przychylając się do tego patriotycznego celu, cfermie na założenie rzezony akademii były Maryi Teresy gmach

w Waitzen, a Najjaśniejsza Cesarzowa i Królowa 50,000 zł. ryń. z oświadczeniem, że nie może do godniey i użyteczniey użyć ofiarowanego iey od stanow podarunku. Na tę wiadomość wdzięczne serca stanow zaięta największą radość i jednomyślnie uchwały prosić Najjaśniejszego Cesarza, aby nowo założyc się mająca akademii nosiła wysokie imie ws. ół założycielki Najjaśniejszej Cesarzowej Ludwiki. (Reszta potem.)

Dzisiejsza gazeta dworska donosi podarunkiem z Turczach:

W stolicy państwa panuje największą spokojność. Wielki oboz przy Daul-basza, prawie przed bramami stolicy, pamięza się codziennie inż przez Asystyckie, inż przez Europeyskie woyska. W. Wezyr Mustafa Baraktar czyni nieustannie wielkie usbroiania, które podług powszechnego mniemania przeznaczone są przeciw Wehabitom. Bairaktar wyniesł jednego z swoich podkomendnych i gotliwego stronnika na sę jauczarów, podskarbi zaś O. isk Basirpiam i Bankier jauczarów, bogoty żyd Zonona zostali rozkazem jego straceni. Urządzone na Europeyski sposób woyska zostały przywrócone, iednak nie

pod nazwiskiem Nizami Gedid, ale Seymen Askier. Ciągłe wybierają lud do nowych Seymen; zamiast janczarów czynili ostatni po kilka razy służbę, a mianowicie kiedy W. Sułtan do wielkiego meczetu na południową iechał modliwą.

Dla zmocnienia załogi w Ismailowie gdzie ostatni W. Wezyr Ismail baszadowodzi, postawo znaczną liczbę Seymen czyli regularnego wojska i amunicyi.

Nowy Perski ambasador, Mollach Ibrahim Han, miał d. 30 Sierpnia wstępną audyencyę u W. Wezyra.

Na miejscu Hassans Effendi, dawnego posła w Paryżu, mianowany został d. 9 Września Morali Osman-Effendi podskarbnim morskim. Pracują także z pospiechem nad postawieniem wielkiej Tureckiej floty w stanie do wywieścia pod żagle.

Z Lipska d. 26. Września.

Jak dobre dzieci oczekują swego owca, tak mieszkańcy Lipska oczekiwali od kilku dni na przybycie najlepszego z swych Królów. Kupcy wystawili nader pięknie ubraną honorową straż konną, która pod dowództwem tutejszego Kupca i Bankiera Schmagera, wyjechała o pół mili na przeciw Królowi i do miasta go wprowadziła. Stojące tu załogi wojska, strzelcy i szwoleżnicy mieszczańscy stali z chorągiewkami i wojskową muzyką od bramy aż do rynku dwiema szeregami, pomiędzy którymi iechał Król przy odgłosie wszystkich dzwonów, okrzykach niezliczonych tłumów ludu, na obie strony kłaniając się, aż do swego pałacu. Całe miasto było w wieczor aż do najodleglejszych zakątków oświetlone. Wystawiciele na rynku na cześć kochanego naszego Monarchy, obeliski przedziwnie się wydawały w kolorowym świetle. — J. K. M. dawał zaraz przyjechawszy audyencyę tutejszym władzom i oświadczył im

niekontentowanie się pożywanym na tego przybycie przygotowaniem. Dziś rano po wysłuchaniu mszy świętej w tutejszej katedrze i rozmówszy się z Bankierem Schmagera, którego wezwał do siebie, wyjechał J. K. Mość przy błogosławieństwie ludu w zamierzoną podróż do Erfurtu. Wojsko, mieszczanie, strzelcy i honorowa straż odprowadzali Monarchę.

Z Erfurtu d. 28. Września.

Dziś około godziny 10 przed południem w najpiękniejszym dniu jesieni, przybył Najświeższy Cesarz Napoleon, przy wystrzale z dział, odgłosie wszystkich dzwonów, wystąpieniu Cesarzkich granadyerów gwardyi i 17go regimentu lekkiej piechoty do naszego miasta. Utworzona z młodych kupców honorowa straż iechała przed powozem, który otaczały regiment kirysierów i huzarów, tudzież oddział granadyerów konnych. Przed bramą oddał Najjaśniejszemu Cesarzowi wiersz łaciński, z którym iechał Minister sekretarz stanu Maret i Xążę Alexander Neufchatelski. Cesarz wysiadł do rządowego domu, który na ten koniec najwyższemu przyrzeczony został.

W krótko wsiadł J. C. K. Mość na konia, odwiedził Króla Saskiego, który tu wczoraj przybył, odprawił za miastem rewii nad wojskami, potem wyjechał na przeciwko Najjaśniejszemu Imperatorowi drogą ku Weymarowi. Wjazdowi obu Monarchów do naszego miasta, którzy obok siebie iechali, towarzyszyło wiele wysokich osób i słyszeć się dały z dział wystrzały i odgłos dzwonów, jak tylko na granicy naszego miasta wjechali. Cesarz Napoleon miał na sobie wielki order Alexandra Newskiego, a Imperator Alexander W. krzyż legii honorowej. Oprócz dwóch Cesarzów i znajdujących się w ich orszaku osób, przybyli tu jeszcze następującej wyso-

cy cudzoziemcy: Królowie Saski, Westfalski i Bawarski, Xąż Weymarski, Xążeta Następca i Bernard Weymarscy, Xąż Ruloffstadt, Xżna Thurn Taxis i Wirtumberska, Xąż Meklenburg Stralitz, Xąż Reufs-Grätz, Xąż Reufs-Schleitz, Xąż Reufs-Lobenstein i Królewicz Wilhelmin Pruski.

Z Frankfortu d. 30. Września.

Słychać, iż nie będziemy już mieć więcey szczęścia oglądać powracającego z Erfurtu do Paryża Cesarza Napoleona, gdyż pojedzie przez Wirzburg, gdzie odwiedzi Wielkiego Xęcia Jmci, do Strazburga.

Xąż Prymas udać się ma d. 3 Października do Erfurtu.

Z Paryża d. 27. Września.

Jenerał Frere przyjechał z Hiszpanii do Paryża, równie iak nowy Hiszpański Ambasador Xąż Frias.

P. Crescentini, który posłany był do Włoch, powrócił tu z wielu śpiewakami i śpiewaczkami, którzy umieszczeni byż mają przy Cesarskim opery teatrze.

Mówią, że Najjaśniejszy Cesarz około 20 Października powróci z Erfurtu do Paryża.

Przechód woyska przez Paryż trwa ciągle i codziennie przychodzi po 2000 ludzi, które nazajutrz udają się w dalszą podróż do Hiszpanii.

W Szwajcaryi, gdzie dotąd sprawujące go tylko interesa mamy, oznajmione zostało pismo, przez które Cesarz Napoleon odwołał ambasadora, Jenerała Vial, wyrażając, iż interes służby wymaga jego odwołania, zaleca mu iednak, aby rządowi Szwajcarskiemu oświadczył przychylność Cesarza.

Onegdaj Amb. sfador Turecki zaprowadził swego kolegę Amb. sfadora Perskiego do machin wodnych do Marly. Z Persyi przy-

biegł tu officer gońcem do Perskiego ambasadora. Ostatniego piątku odwiedził on Cesarską akademię muzyki, gdzie grana była opera *Tryumf Trajana*, która nadzwyczajne na nim wrażenie sprawiła.

Najjaśniejsza Cesarzowa wyjechała do Malmaison. Królowa Hollenderska ciągle bawi w St. Len.

Pomiędzy bawiącemy tu ieszcze znakomitemi cudzoziemcami znajdną się z Niemców Doktor Gall, P. Humbold, P. Mätzelp. Neregaard, P. Playel, Baron V. ight, Baron Wackerrath, &c. Ostatni życie tu spokojnie, z usługiem na szacunek wszystkich ludzi i pomaza kosztowny swoy zbiór kunsztow.

Oyciec sławnego Baletnika Vestris umarł przed kilku dniami w 75 roku życia.

Nadzwyczajna Londyńska gazeta dworska pod d. 28 Sierpnia donosi co następuje:

"Gdy przybyłe na powrot z wyprawy do Szweycji woyska nasze opatrzyły się dostatecznie w żywność, odpięły d. 28 Lipca w liczbie 16,000 pod rozkazami Jenerała Moore i zastoną wciennych okrętów Windsor, Kastel i Agamaenen z Portsmouth, i wyfady d. 1 Sierpnia do portu Korutana w królestwie Leony. Hiszpańskich patriotow woyska, które w tej prowincyi znalazły, wyniosły 80,000 ludzi pod Jenerałem Palafox i 26,000 liniowego woyska pod Jenerałem Carton. Woyska te zniewoliły Jenerała Moor do użycia ich iak nuyprędzey. Ułożywszy z Hiszpańskimi wodzami plan działania, postąpił d. 4 Sierpnia do okolic Medina del Rioseco. Francuzki Jenerał Baffieres trzymał to miejsce osadzone, areszta jego woysk rozciągała się wzdłuż nadbrzeża morskiego. Hiszpańska liniowe woyska zaczęły czynic poruszenia dla zniewolenia Jenerała Francuzkiego do stocz-

nia bitwy., (Tu następuje opis tej bitwy.)

Dziennik Państwa pod d. 26 Września przywodzi także Angielskie doniesienie z Hiszpanii i Portugalii. Wojsko Angielskie w Portugalii liczyło 14,000 ludzi podług rzymskiego doniesienia i wylądowało tam na końcu Lipca. Naczelnym generałem Wellesley jak tylko na ląd wysiadł, odprawił zaraz naradzenie z biskupem Porto. Do ostrońszego miejsca wysłał 1000 żołnierzy morskich. Między Kordoba i Anglią pływają teraz regularnie pocztowe statki. Angielskie doniesienia wyznają, iż generałowie powstanców nie sądzą się z sobą, to jest generałowie Castanblos, Pelfx, Cuella, Cervelon, Lamos, Caro i Eheron.

Z Neapola d. 14. Września.

J. K. Mość rozkazał, aby natychmiast wypłacono półroczną z zaległej pensji emerytów i inwalidom po prowincjach, którzy w największej zostały nędzy. Jest także zamiarem J. K. Mści, aby na d. 1 odbierały wojska regularnie swój żołd, i mogły jak najprędzej wesprzeć publiczne ustanowienia dobroczynności, które w największej zostały potrzebie.

Cherazy okrętu Arnand odprowadziwszy szczęśliwie z trzema samymi łodziami od dywizyi Salerneńskiej konwoy kupieckich okrętów do Pizzo, odebrał d. 28 zlecenie zaprowadzić inny konwoy z 150 statków złożony do Salerno. D. 30 znajdując się w wodach Diamant postrzegł bryg Angielski, płynący z rozpuszczonymi żaglami przeciw niemu; ustawił natychmiast statki swiego konwoiu pod brzegiem, a sam z trzema łodziami stanął w szyku do bitwy. D. 3 Września zbliżył się bryg nieprzyjacielski mający 22 dział na pół wystrzału i zaczął ognia dawać do naszych łodzi. Te wytrzymały odważnie ogień nieprzyjacielski i tak dzielnie nań odpowiadają-

ty, iż po półtorej godzinnej bitwie oddalił się bryg Angielski znacznie uszkodzony. Jeden z naszych artylerzystów był w nogę raniiony, i jedna łódź przestrzelana, ale przydługo naprawioną została. Mieszkańcy Diamantu zgromadzili się nad brzeg, dla bronienia konwoiu, lecz pomoc ich nie była potrzebna, zwyciężyć tylko musieli odważnie naszymi marynarkami.

Przez wyrok Królewski rady prowincjonalnej zwołanej są roku bieżącego na 15 Października, i miesiąc będą obrady do 26.

W niedzielę d. 11 og. d. 9 odbierał Król przyśięgę wierności od urzędników koronnych, szambelanów, prefektów, koniusznych, mistrzów obrzędów, towczych i dozorców domów Królewskich. Potem udał się J. K. Mość do kaplicy dworskiej, i usiadszy na tronie, otoczony ministrami, całą szaną i urzędnikami koronnymi, odebrał przyśięgę od arcybiskupów i biskupów znajdujących się w stolicy. Kardynał Firrao, W. jałmużnik, stawił jednego po drugim do przyśięgi. Po mszy powrócił J. K. Mość do gabinetu, gdzie odebrał przyśięgę od Marszałka Perignon, jako rządcy Neapolu, przełożonych trybunałów sądowych, prezydenta izby rachunków, prezydenta miasta i intendentów Neapolu, Terra di Labera, Abruzy, Kalabrii, &c. i głównego sztabu marynarki.

Z Rzymu d. 17. Września.

Nowe arcydzieła wyszły teraz z pod dłuta Kavalera Canowa. Jedno wystawia Hektora, w chwili kiedy, podług 7nej Xęgi Jildy Homera, zabiera się uderzyć na Ajtix. Drugie jest pomnikiem na cześć Xcia Zenzendrfsa w Wiedniu. Młoda kobieta wyobrażająca nauki wyzwolone w kwitnącym stanie, trzyma wizerunek Xcia w płasko rzeźbie.

Z Monachium d. 25. Września.

Na żądanie Najjaśniejszego Króla Westfalskiego i za pozwoleniem naszego Monarchy przyjechał tajny Rada i Jeneralny dyrektor wod., m. stów i gościńców, P. Wiebeking do Kassel, dla zrobienia planu na wyrznięcie kanału między Wezerą i Elbą, który pod jego nazwem ma być wykopany. Monarchia Westfalska dała przez ważne to przedsięwzięcie dowód swej płacotowitości o dobro kraju, wiążąc i tak istotnie użyteczną jest dla kraju wodna komunikacya.

Z Kassel d. 29. Września.

Najjaśniejszy Król powrócił wczoraj z swej podróży do Vach. Przenocował w Filipsthalu, a stamtąd udał się aż na granice swego państwa na przeciwko wysokiemu swojemu Bratu. Wzajemne powitanie się obu Monarchów było tego gatunku, iż wroży nam najszcześniejsze nadzieje. Najjaśniejszy Cesarz Francuzów raczył zatrzymać się w zamku Filipsthal, u Xcia Hellen-Filipschal i zjadł tam obiad. Wysokie osoby iedły u iednego siadu, to jest: Najjaśniejszy Cesarz Napoleon, Najjaśniejszy Król nasz, Xzę Neufszateski i Xzę Hessen-Filipsthal. Po obiedzie udał się Najjaśniejszy Cesarz w dalszą drogę do Erfurtu.

Mówią, że Król po ukończeniu uroczystości z powodu jego urodzin, jutro ieszcze do Erfurtu wyjedzie. Dodają nawet, że i Królowa z nim pojedzie.

Wyjeżdża także stąd wiele wyższego szlaku i prywatnych osob do Erfurtu. Minister Francuzki, Rada stanu Jollivert, iedzie tam dziś z Radcą Francuzkiej prefektury, P. Mosdorff.

Każdemu, kto by schwytał nieposłusznego popisowego lub zbiegłego żołnierza wyznaczono jest 12 fr. nagrody.

Z Królewca d. 24. Września.

Król zamienił edyktem pod d. 27 Lipca grunta chłopskie w dobrach skarbowych w wschodnich i zachodnich Prussach na zupełną własność: 50,000 familij będą przez to miały być ulepszonej. Tym i drugi edykt pod d. 9 Grudnia r. p. przez który zniesione jest poddaństwo, otworzyły pole przemysłowi właścicielom i nadały nową życie rolnictwu.

Jak tylko okoliczności krajowe pomysły obrot wzmą, oczekujemy ogółem dobroczynney odmiany w wewnętrznym rządzie.

W wojskowości uczyniony już został wielki krok przez zniesienie prerogatyw wyższych sztanów. W woynie odwaga, doświadczenie i roztropność będą iedyną zaletą doł podlegu na oficera, a w czasie pokoju rozum, gorliwość służby i obyczajność. Przedsięwzięte są środki, że tylko zasługa będzie miała prawo do stopnia oficera bez względu na urodzenie. Obowiązek dźwignia broni za oyczyznę jest na wszystkie klasy ludzi bez żadnego wyjątku rozciągnięty, i zniesione są poniżające żołnierza kary kłosem i puszczanie przez rozgi.

Jesteśmy przekonani, że i w cywilney służbie nastąpi znaczna odmiana, i zaprowadzone zostanie systema reprezentacyi narodowej; każdy bez różnicy mieć będzie prawo do urzędu i tym sposobem ugruntuje się duch obywatelski i miłość do oycyzoy.

Interessa w wyższych władzach nie będą podług prowincyi, ale podług gatunku spraw odbywane. Przy każdej z tych władz, jako też przy prowincyalnych urzędach znajdować się będą deputacye, ażeby wszystkie interesa roztrząsane były przez ludzi światłych.

Woienne i dobr kamery będą inaczej urzędzone. Zasiadać w nich będą reprezentanci prowincyy, których dobro kraju zawsze interesuje.

Miasta doświadczą dobroczynney reformy: wybor magistratowych osob, opiekunow i zarządzanie dochodami miejskimi zostawione im będzie.

Sprawiedliwość będzie inaczej i dogodniey urządzona.

Stan duchowny ściaga także baczność rządu; dochody jego mają być pomnożone i ustalone, ażeby zachował powagę i znaczenie jakie dla dobra krain i religii mieć powinien. Mają być ustanowione urzędy stanu dla duchowieństwa, ażeby zastuga tego stanu rownie jak innych mogła być wynadgradzana.

Działanie du hownicstwa wesprze ulepszona w kraiu edukacya, której plan już jest gotowy.

Przesady i zwyczay przeciwią się wprawdzie tem reformom; lecz rząd odważnym krokiem [brać się do nich będzie, i życzyć należy, aby mu się udało wydzwignąć Niemiecką oyczyznę z nietadu i nieszczęść, które ją dręczą, i utworzyć kraj kwitnący.

Tutejsza gazeta dworska zawiera co następuje:

"Piszą z różnych miejsc zajętych przez woyska Francuzkie prowincyy Pruskie, że woyska Pruskie są powiększane i na stopniu wojennym stawiane. Lecz wiadomo każdemu, że nie tylko nie są woyska pomnażane, ale nawet niektóre regimta ledwie połowę liczą ludzi, a inne nie składają się wcale, jak tylko z officerow i podofficerow. Wiadomo niemniej każdemu, że nie zbywa nam na ludziach, bo z zwiniętych regimentow znajduie się lud w domach swoich, i procz tego dano każdemu abszyd, kto go tylko żądał; lecz nie ma potrzeby pomnażać woyska, i powiedzieć można, że od niejakiego czasu zmniejszone jeszcze blisko o połowę zostało. Rownie jest fetszem, iakby konie do artyleryi wybrano,

bo nawet tego roku nie spisywano koni, co było zawsze zwyczajem w prowincyach Pruskich. Nakoniec donoszą, że korpus w Pomeranii powiększony został. Trzy stojące tam szczuple regimta piechoty, które nie liczą nawet połowy dawney w Kolbergu załogi, podobno się nazwac korpusem. Rzekomy ten korpus liczył w mieście Sierpau 1515 ludzi piechoty, 372 a tylerzystow i 432 jazdy. Nie był on nawet w stanie zastąpić pod ow czas brzegow, do czego chciało użyć chłopow; ale że tych nie można było oderwać od żniw, zwołano zatem urlopnikow, to jest ludzi, których dawniey rozpuszczono. Otoż to jest całe pomnożenie woyska, które podobno się gazetom zamienić na powszechne uzbroienie, i pytam się, czyli powinno kogo trwożą nabiwic? — Mowią także o utworzeniu milicyi w Prussach; lecz nikt o tem w całej naszej prowincyi nie wie, i najmniejszego nie ma do tego podobieństwa.

Dziś wyjechał J. K. Mość w zamierzoną od dawna do Memlu podróż, dla obeyrzenia stanowisk woyska nad brzegami i przygotowań do obrony Memlu. Najiasnieysza Królowa pojechała także do Memlu; lecz za kilka dni powrocią tu oboje Najiasnieysi Królestwo.

Z Berlina d. 29. Września.

W nocy z 26 na 27 b. m. przybył tu Hrabia Goltz, Królewsko Pruski minister zagranicznych interesow, w towarzyśtwie Kr. tajnego Radey skarbowego, P. Stegemann, z Królewca, a nazajutrz udał się w dalszą podróż do Erfurtu.

D. 25 Września Xina Auerstadt przybyła do Wrocławia.

Z Gdańska d. 24. Września.

Senat wolnego miasta Gdańska wystął z łona swego deputacyą do Kwidzina, dla powitania w imieniu miasta Najiasnieyszego Im-

peratora Rossyjskiego przejeżdżającego d. 20 przez to miasto. Deputacya ta, składająca się z Prezydenta Hufelanda, Senatorów Doring i Mühl była bardzo grzecznie od Najjaśniejszego Imperatora przyjęta, który się z przychylnością dowiadywał o położeniu miasta i deputowani mieli szczęście być przypuszczeni do stołu Imperatorskiego. Prezydent Huf land siedział po prawey ręce Monarchy. Rezydent dworu Rossyjskiego, Kawaler Trefurt, zjechał także do Kwidzina w towarzystwie Senatora Labes, dla złożenia winnego hołdu swojemu Monarsze.

Z Bajony d. 21. Września.

Podług doniesień z Wittoria woyska Francuzkie były już w stanie wyruszyć do Madrytu.

Z Miranda pisano, iż w Madrycie uwięziono 1500 Francuzów i majątek ich zabrano; lecz nie potwierdziła się ta wiadomość.

Dnia 23. Września.

J. Kacelicko - K. M. śc. znajduje się ciągle z swoimi ministrami w Wittoria. Odbywa nad przychodzącymi woyskami rewiią i każe różnym korpusom czynić obroty.

Okorpusach Hiszpańskich woysk nie mamy żadney wiadomości, i nie czynią żadnych poruszeń.

Jenerał Frere, który wstawił się przy obleżniu Saragasy, przejechał tędy do Paryża.

Pomiędzy miejscami, które woyska nasze w Saragasy zdobyły, znajdował się także pałac inkwizycyi. W podziemnych jego więzieniach znajdowały się ofiary fanatyzmu, które przez woyska nasze oswoobodzone i w tryumfie wyprowadzone zostały.

Kilka prowincy Hiszpańskich niechciały przyjąć do siebie Anglików.

Przyprowadzają tu czasami jeńców, któ-

rych w utarczkach z powstańcami woyska Francuzkie zabierają.

Z Wittoria d. 20. Września.

Przez wyrok pod d. 9 b. m. w Miranda wydany, przepisał J. K. Mość środki, dla zapobieżenia zdróżnościom i mordom, w różnych częściach królestwa popełnionych, dla wytrącenia tym oręża z rąk, którzy go nadużywają, dla zapewnienia komunikacyi, osób, i żołnierzy pojedynczo idących, i dla ukarania burzycielów publiczney spokojności.

Od granic Hiszpańskich d. 26. Września.

(z Pism Francuzkich.)

Doniesienia, które niektóre gazety przywodzą, iakoby woyska Francuzkie w Hiszpanii rozpoczęły już swoje działania przeciw powstańcom, w targnęły do Arragonii i Kastylii, stoczyły kilka dniowe bitwy, w których powstańcy przeszło 20,000 ludzi utracili, są zupełnie zmyślane. Od czasu iak Francuzkie woyska pościągaly się nad rzekę Ebro, nie opuściły swych stanowisk i iść podobieństwem, że przed Październikiem nie uczynią żadnych poruszeń, w którym czasie nadejdą im posiłki. Od śpotyczki d. 16 Lipca przy Bilbao i bitwy d. 2 Września, którą Jenerał Duhesme w Katalonii przy St. Andreas i Montgat stoczył, nie zachodzą tylko małe utarczki między oddziałami Francuzkimi i powstańców. Nie mamy nawet dokładney wiadomości o stanowiskach woysk Francuzkich. Podług ostatnich doniesień zajmują całe prowincye Nawarry i Biskaj, wyższą część dawney Kastylii aż do Burgos, wraz z Palencyą w prowincyi Leona, wyższą część Arragonii i zasięgają stamtąd z Tudela do Balbastro i Katalonii do rzeki L. brega.

Z Kopenhagi d. 1. Października.

D. 2 Września podjazd Szwedzki w targnął do Norweskich granic przy Magnord,

i zabrawszy odważnego Porucznika Kr gh w Duffeldorfu. niewola, cesał się zaraz. Oprócz tego zabłąkało się 30 naszych żołnierzy i 1 podofficer. Przy wtargnięciu z naszej strony do okolicy Mozekase d. 4 Września z braliśmy straż z 11 ludzi złożoną i cokolwiek amunicyi.

W prowincyi Herjedalen opanował Major Coldevin d. 11 Sierpnia szaniec Dnoe i atakował szaniec Jerpe; ale gdy temu nadeszły posiłki cesał się do pierwszego stanowiska. W Herjedalen zabrał Putkownik Bank mały magazyn. Putkownik Bank, Majorowie Krabbe i Coldevin i wiele innych oficerow otrzymali order Danbrag 4tey klasy.

Przez Belt Langeland przepłynęły 4 okręty na Bałtyckie morze.

Zatrzymano tu pod pożyczonem nazwiskiem Müllera pocztmistrza z Perlberg.

Z Amsterdamu d. 1. Października.

Baron Nywenheim, szambelan, mianowany jest nadzwyczajnym posłem, dla złożenia Królowi Neapolitańskiemu życzeń z powodu wstąpienia na tron. W Marszałek pałacu, Jenerał du Broc wyjeżdża z takimże zleceniem do Króla Hiszpańskiego.

Nauka prawa (wyraża gazeta dworska) była dotąd prawdziwym labirentem; najsławniejszy i nauceńszy mąż znał tylko prawa swej prowincyi, i jeżeli mu przyszło mieć sprawę w innej prowincyi, był wcale nie wiadomem. Teraz atoli mieć będzie Holandya iednakowe prawodawitło i iednakową naukę prawa podług Kodeksu Napolena.

Od brzegow niższej Elby d. 27. Września.

Weszły d. 17 do Bremy batalion woysk Hollenderskich ma z iąc uyscie Wezery, gdzie Anglicy wysiedli niedawno na ląd i złupili kilku chłopow.

Regiment woysk Bergskich powraca do

Woyska Roslyyskie stoją jeszcze zawize obozem przy Rewlu i domyslić się należy, że przeznaczone są do wyprawy do Szwecyi lub przeciw wyspom Szwedzkim. W Kurlandyi, Inflantach, &c. nie ma więcey woyska tylko tyle, ile potrzeba do strzeżenia brzegow. Daią teraz bacność na wielki konwoy Angielski, który wszedł na Bałtyckie morze, gdyż nie wszystkie okręty weszły do portow Szwedzkich, i podobieństwo jest, że mieszkańcy nadbrzeżni starać się będą na czołnach wprowadzić Angielskie towary do kraioy Roslyyskich.

Z Augsburga d. 26. Września.

Polutrze zaszcnie Król. Bawarski korpus woyska stojący pod naszym miastem obozem, odbywać wielkie obroty. Jenerał porucznik Bron Wrede, który od kilku tygodni febrę miewa, zaczęła się mieć lepiej. — Rząd Królewski myśli kupić dwa wielkie, ieden do drugiego przytykające pałace Xząt Fugger na Badenhassen, które ich przodkowie Jakóbi Raymond na tuteyszym winnym rynku, teraz Maxymiliana ulicy na początku 1530 wieku wystawili. Cesarz Kacól 5ty ile razy był w Augsburgu, stał zawsze w tych pałacach, przed któremi nawet na rusztowaniu Xiążę Maurycy Saski zaszczycony od tegoż Cesa za asstał w roku 1548 godnością Elektorską. Jeden z tych pałacow jest miedzią pokryty i ma bardzo piękną łązienkową salę przez Titiana wymalowaną. W 16 wieku nie zbywało Fuggerom nietylko na miedzi, ale i na złocie i srebrze. Kazali bowiem z Ameryki przez Hiszpanią dostawić sobie miedzi, odciągnęli od niej złoto, ponieważ sposob odcigania nie był jeszcze w Ameryce znany i wiele zyskali złota. Rząd zamysła umieścić dyrektoriat cyrkulu rzeki Lach w tych pałacach.

GAZETY KRAKOWSKIE

W ŚRODĘ DNIA 19. PAŹDZIERNIKA 1808.

Z Weymaru d. 27. Września.

Dziś wyjechał Najjaśniejszy Imperator Rossyjski pod tą samą zastoną jak tu przyjechał do Erfurtu. Przed południem odciegły huk dział zapowiedział o przybyciu Najjaśniejszego Cesarza Napoleona do Erfurtu. Wkrótce przybiegło tu kilka Francuskich gońców z doniesieniem o przybyciu Cesarza, potem Marszałek Lannes, który powitał i towarzyszył Najjaśniejszemu Imperatorowi, który go obok siebie w powozie posadził. W. Xążę Konstantyn jechał za sobą konnym Imperatorskim powozem w 6ciu konnym, w towarzystwie swych adjutantów, za którymi szło wiele bardzo powozów. Imperatorska kancelarya stanęła pięcioro przodem była do Erfurtu. Orszak załędwo znajdował się w pół drogi, gdy zjechali się oba Najjaśniejsi Monarchowie Napoleon i Alexander.

Najjaśniejszy Cesarz Francuzów przyjechał konno z znacznym orszakiem. Oba Monarchowie ieden zsiadłszy z konia, drugi wysiadłszy z powozu uścisnęli się i szli z sobą kawał drogi pieszo. Był to nadzwyczajny widok patrzeć razem na dwóch najjaśniejszych Monarchów, którzy chcą przywrócić światu pokoy. Nieśliczoną moc ludzi say-

nowała drogę i pola, jednak największa panowała cisza! Wszyscy obchodzili z powagą to ważne zdarzenie. O ćwierć mili od Erfurtu stało około 6000 Francuskiego wojska. Ze zbliżeniem się obu Monarchów idących konno czynili im honory, i tak oba Cesarze przy wystrzałach z dział tak konno artylerji, iako też z wałów i przy odgłosie dzwoń wiechali do miasta.

Najjaśniejszy Cesarz Francuzów odprawił Najjaśniejszego Imperatora do przygotowanego i kosztownie przyozdobionego dla niego mieszkania, gdzie długo i jeszcze z sobą rozmawiali. Piękniejszego i poważniejszego widoku trudno widzieć nad Cesarzko-Francuskie gwardye: lud piękny, postawa dobra, bogate mundury, wszystko to nader poważny czyniło widok. W wieczor cały Erfurt był oświecony.

Z Erfurtu d. 28. Września.

Najjaśniejszy Cesarz zatrudniony był przed południem z swymi ministrami w gabinecie, potem pozwolił przed siebie stawie Xążęta Gotayskiego i Weymarskiego, Następce Xięstwa Weymarskiego, Xcia Rudolftadt, Xcia Następce Meissenburg-Strelitz, Xżona Thurn i Taxis i wiele innych wysokich osób

Potem magistrat i deputacya od stanow miały szczeście by dź na audyencyą przypuszczone.

Najjaśniejszy Imperator i W. Xzę Konstanty odwiedzili dziś Króla Saskiego. W południe obiadowali oba Monarchowie i W. Xzę Konstanty u Cesarza Napoleona. Po skończonym obiedzie ndali się na tutejszy teatr, na którym aktorowie Francuzcy grali tragedya *Cinny Kornella*. Wszystkie zaydające się tu wysokie osoby były także na teatrze i około teatru stało przeszło 50 najwspanialszych ekwipażow. Z teatru udał się Najjaśniejszy Cesarz z Najjaśniejszym Imperatorem i W. Xciem Konstantym do ich mieszkania, gdzie aż d. 11 godziny bawił. Wielka już tu liczba cudzoziemcow pomusza się ieszcze codziennie, i ciężko już wygodnego dostać mieszkania. Przybyły tu ieszcze następujące wysokie osoby: Xzę Oldenburski Xzę Birkenfeld, Xzę Anhalt D Stan, &c.

Najjaśniejszy Cesarz Napoleon zaydować się będzie w czasie bawienia swojego w Erfurcie na rozmaitych w pobliskości naszego miasta urządzonych polowaniach.

Poczynione tu są praygotowania, że wszystkich żywności podostatkim dostać można.

Dnia 1. Października.

Dowiadujemy się, że przed 4 b. m. przyjedzie tu także Xzę Prymas, w towarzystwie Xcia Leyen, Hrabiego Beust, Jenerała Pfirb i z orszakem 17 osób.

Do będących już w naszym mieście wysokich osób, przybyli ieszcze Następcą tronu Bawarskiego, Xzę Heflen-Homburg, Xzę

Meklenbursko-Szwetński, i wszyscy pobliscy Xzęta ligi Reńskie.

Przez cały czas bawienia tu wysokich gości dawane będą codziennie Francuzkie komedye.

Postzegamy z ukontentowaniem, iż pomiędzy obiema Wielkimi Monarchami panuje największa przyjaźń; zawsze rozmawiają z sobą poufale. Wczoray w wieczor iedli z sobą w mieszkaniu Cesarza Napoleona wieczera, na której zaydował się także Król Saski i Xzę Weymarski. W. Xzę Konstanty z powodu słabości iadł u siebie.

Wyszło tu obwieszczenie z najwyższego rozkazu, iż stojącym tu na kwaterach woyskom nie należy się przez mieszkania, drzewa, łożka i swiała nic więcej dawać.

Z Florencyi d. 17. Września.

Przybyła tu Xzna Łukieska i Piombinu pod nazwiskiem Hrabiny Monbioni. Zwidzita większą część naszych ustanowień, zachowując zawsze obce nazwisko i zostawia wszędzie dowody swej wspaniałości.

C B N A Z B O Z	
<i>Na targu w Krakowie d. 17 i 18 Paździ: 1808.</i>	
Korzeń Pszenicy	zl. pol. 62 do 63
— Zyta	44 — 45
— Jęczmienia	34 — 37
— Owsa	22 — 26
— Grochu	44 — 48
— Kafziaglaney	56 — 60

<i>W Wiedniu d. 12 Października.</i>	
Meca wynożąca pół korca natzego:	
— Pżenicy	zl. pol. 24 do 28
— Zyta	21 — 30
— Jęczmienia	23 — 26
— Owsa	14 — 21

D O N I E S I E N I A.

Magistrat C. K. Głow. miasta Krakowa ninieyszem uwiadomia, że na dniu 24 m. i. r. b. z rano i po południu w zwyczajne godziny licytacya na zadzierżawienie C. K. skarbowego czopowego dochođu z gorzalki, piwa i miodu, miewskiego czopowego dochođu i kameralney suchey tary, od 1 gbra r. b. aż do ostatniego Października 1809, tudzież i na trzy lata w tutejszym ratuszu odprawiać się będzie; zydat zaś są wyłączeni. Cena fiskalna pierwszego

72.441 zł. ryń. 57 kr. drugiego 45.925 zł. ryń. 35 2/8 kr. a trzeciego 7974 zł. ryń. 47 2/8 kr. — Zyczący sobie takię dzierżawy pojedynczo lub razem nabydź, mają się na wspomnionym dniu i miejscu opatrzeni 10/100 wadium znaydować, gdzie się o warunkach dzierżawy dowiedzą. W Krakowie dnia 5. 8bra 1808.

Gollmayer.

Z strony Magistratu C. K. Głównego Miasta Krakowa ninieyszem się do powszechney podaie wiadomości: że ponieważ na dniu 24 Września r. b. na czaa mającey się odprawiać licytacyi mieyskich Blechów na Wesotey za bramą Mikołayską leżących, z należącym do nich domostwem, żadni licytanci nie staneli, zaczęm się powtorna licytacya na dzień 19 m. i r. b. godzinę 9 z rana w ratuszu na Brackiey ulicy odprawiać się mająca, ogłasza, gdzie się licytanci znaydować mają, i wolno im jest, o cenie się fiskalney i innyh dzierżawy warunkach u kasyliarsa Magistratualnego oraz i Referenta mieyskiego Pana Fiala w urzędzie dowadywać.

Gollmayer.

Z Rady Magistr. C. K. Głównego Miasta Krakowa d. 4 Października 1808.
Gross Sekr.

Magistrat Miasta Końskie Wielkie powszechnie do kogo należec będzie ninieyszym obwieszcza: Za Sąd Magistratu tego pod dniem dalsieyszym na zwołanie, czyli zbieg wierzcycieli do wszelkiego rodzaju i gatunku dóbr Leona Koźmińskiego, handlu winnego w tym mieście kupca własnych i gdziekolwiek znaydających się zezwolit. — Dla czego każdy, któryby jakiegokolwiek sprawiedliwej pretensyi do majątku pomienionego Leona Koźmińskiego sądził mieć prawo, ninieyszym powołuje się, żeby z pretensyą swoią pośredniczo przyzwolony żałoby przeciwko Walentemu Kołodzieyskiemu oddał do zwady czyli ustanowionemu dla pozostałej masy obrodcy przed tuteyszym Magistratu Końskiekiego sądem aż do 1go Grudnia bieżącego 1808 roku popisywał się udowodniając prawem wskazanemi środkami rzetelność pretensyi swey z wypomnieniem rownie klasy, w której takowa godnie umieszczona być może. — Po upłynieniu bowiem tego peryodycznego do likwidacyi długow nialeyszym orzec nego terminu nikt więcej słuchanym nie będzie tak dalece: że ci, którzy pretensy wyzwoh w ograniczonym prawie terminie podać zanedbają, nietylko, że takowe po terminie tym likwidowane za żadne uważane zostaną, ale bardziey, gdyby nawet prawo kompensacyi za sobą mieli bądź własności jakiego swego dobra z tey masy dopoinnieć się mogli, bądź nakoniec pretensys ich szczególnie zabezpieczona by była, tem samem prawo w tey mierze służące sobie utracą, a przeciwnie, gdy oddzielnie co maffie tey winnemi bydź przekonają się, bezwzględny na kompensacyi, własność lub zstawa służące im prawo, maffie zapłacić obowiązanemi zostaną. — Podobnie wszyscy wspomnionego Leona Koźmińskiego wierzcyciele uwiadomają się, że do obrania obrony majątku (Curatoris massæ & litis) jak rownie deputacyi wierzcycieli, kommissya na dzień 17 Października r. b. wyznaczona jest, dla czego wierzcyciele tem celm na pomieniony dzień, godzinę 9tą ranną do stawienia się przed tuteyszym sądem pozywają się, gdzie stosownie do § 86 ustawy Sądowej postąpić będą moeni i obowiązani.

Zakrzowski.

Zaborowski.

J. Kołodzieyski.

Z Rady Magistratu Miasta Końskie Wielkie d. 3 Września 1808.
W. Kołodzieyski.

Z strony C. K. rządu królewego w Galicyi rozpisuje się do 24 Października r. b. konkurs na następujące mieysca, które w Magistracie miasta Lublina zawakowały:

- Mieysce kassiera z rocznym salarium 400 zł. ryń. za kaucyą 600 zł. ryń.
- Mieysce kontrolora kassy z salarium rocznym 300 zł. ryń. za kaucyą 500 zł. ryń.
- Mieysce rewidenta rachunkow pupilarnych z obowiązkiem utrzymywania ciąg gruntowych z rocznym salarium 400 zł. ryń.

Zyczący sobie pomienione otrzymać mieysca, mają proźby swe świadectwami nmiętności rachunkow i manipulacyi, indziej moralności opatrzone, w terminie wyżej wyrażonym C. K. Urzęcowi Cyrkularnemu w Lublinie podać. W Lwowie d. 28 Września 1808.

W następującym roku i miesiącu Syczeniu będzie kapitał 55.000 zł. pol. na hypo tekę nupilarną i za opłaceniem 5 procento do ulokowania; życzący sobie ten kapitał pożyczycy, zechce się udać do JP. Zakr. żyńskiego mieszkającego tutaj w rynku pod Nr. 19 na pierwiezem pięttrze.

Magistrat C. K. Miasta Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaje, iż na żądanie WJ. X. i za Jozefa Gienickiego wierzyciela prawem przekonywającego termin licytacji domu drewnianego tu w Lublinie pod Nrem. 96 stojącego, a prawem przekonan go Antoniego Sanickiego własnego, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo lub w czasie licytacji w Reģistraturze przyrzeczeń się mogącego do zł. ryń. 497 kr. 30 urzędownie oszacowanego na dzień 31 Października r. 1808 o godz: 10 z rana w miejscu magistratu tutejszego odprawiac się będzie, gdzie więcey ofiarujący stosownie do ust. wy. sądowej §. 436 długi na tymże domu zabezpiecz na w szacunku ceny ofiarowanej na siebie przyjąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długi zapłacenia przyjąć wzbraniłi się, dla tego wszyscy, napomienionym dworukhypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypowzu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797, niniejszym Edyktem wzywają się, gdwż przeciwnie którzyby na pomienionym terminie nie stawili się, ani przeciwko kupującemu lub ten dom przeymującemu, ani do tego domu sądowego prawa mieć nie będą, lecz swejey należitości z przedaraw, albo z innego dłużnika majątku poszukiwać mają.

Dan w Lublinie dnia 20 Września 1808.

D. Władich.

J. Lewandowski.

E. Arępski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.

Swiderski.

W Księgarni G. öbl. wskley w Krakowie na ulicy Grockiej pod Nrem 27 zaszydła się następujące dzieła:

Encyklopedia komiczna, czyli zbiór rozmaitych przypadków, powieści, anekdotow, wierszykow, żartow, myśli pięknych, maxym i uwag moralnych, ucinkow wesolych, dowcipnych, satyrycznych, komicznych, słowem: tego wszystkiego, co może rozweselić umysł i ozdobić pamięć. 2 Tomy 8vo w Warszawie 1808. zł. ryń. 2.

Historja Krząt i Królów Polskich. (od początku Polski, aż do iey rozbioru) krótko zebrane przez K. Teod. Waga, z niektórymi uwagami nad dziejami narodu Polskiego i z dodaniem życiem autora, 8vo w Warszawie 1806. zł. ryń. 2 kr. 15.

Historja literatury Polskiej rys krótki, od najpóźniejszych do najnowszych czasow ułożony przez Tom: Szumskiego, Profesora przy akademii Berlińskiej, 8vo w Berlinie 1807 zł. ryń. 3.

Kodex Napoleona, Xąg trzy, 8vo w Warszawie 1808. zł. ryń. 8.

© **Litewskich i Polskich prawach**, o ich duchu, źródlech, związku i o rzeczach zawartych w pierwszym statucie dla Litwy 1529 roku wydanym, przez Tadeusze Czackiego; z 14 tablicami szychowanemi, 2 Tomy in 4to w Warszawie 1800. zł. ryń. 25.

Przyjaźniel gospodarzy i ogrodnikow, dzieło zawierające wiadomości do dopięcia łatwe a doświadczenia stwierdzone, tudzież prawidła ogólne i szczególne chodzenia koło roli i o grodow, napisane przez P. Poinso, 2 Tomy z figurami 8vo w Wrocławiu 1807. ryń. 9.

Pod miastem Wieliezką, na gruncie wsi Zabawy, w Cyrkule Bocheńskim, znaleziono w zbożu na początku miesiąca Sierpnia r. b kości ludzkie świeże, oraz suknie chłopskie: sukmana, sukna Dobczyckiego białego, staż, sznurkiem czarnym obszywaną, a podszyci m kołnierza czetwonem, koszule kołopną starą krótką, gatki takiż i kapeluszy czarny stary; które w Magistracie C. K. miasta Wielieżki są złożone. Celem więc doycia, aby to był za człowiek i laka śniaczą z tego świata szedł, wzywają się wszyscy, o tym jakąkolwiek wiadomość dadzą mogący, aby dla rozpoznania przyodszewy wył opisaney w Magistracie pomienionym zgłosić się, i mogące być o przypadku śmierci takowego człowieka poszlaki C. K. Sądowi kryminalnemu Wisznickiemu podać ebieli.

Datt. w Wiszniezu dnia 21. Września 1808.